

GAZETA

JAROSŁAWSKA

Tygodnik poświęcony sprawom gospodarczo-społecznym miasta i powiatu

Rok VI.

Nr. 6.

Warunki Prenumeraty:

Roczna 7.50 zł.
Półroczna . . . 4.00 zł.
Kwartalna . . . 2.00 zł.

Cena pojedynczego numeru 20 gr.

Adres: Jarosław Polska Drukarnia Spółdz.
Telefon 173. Konto P. K. O. 500.619

Wychodzi w każdą niedzielę.

Niedziela dnia 7 lutego 1937 r.

Ogłoszenia wedle umowy

Korespondencję można składać do skrzynki umieszczonej na drzwiach wchodowych Polskiej Drukarni Spół. w Jarosławiu.

Żywa prawda o Polakach z zagranicy.

Nie samą gonitwą żyje człowiek, trzeba podumać czasami. I dziś, gdy Polska cała obchodzi „Dzień Polaka za granicą“, zdanie to nabiera szczególniejszego sensu. Bo istotnie trzeba podumać nad ośmioma milionami Polaków, żyjącymi w szerokim świecie, wśród obcego żywiołu.

Osiem milionów serc bije dla Polski, dla tej ziemi ojczystej, z której los ich wyrwał i rzucił między obce narody. Nie możemy dopuścić, by te milionowe rzesze naszych braci za granicą zaprzepaściły się w żywiole obcości. Nie możemy dopuścić, aby skazani na móżół i trud wielki dopracowywania się polskości poprzez zalewisko obcego żywiołu — byli straceni dla kultury polskiej. Ten móżół i trud naszych rodaków za granicą podsycać musimy naszym sercem czującym i realnymi czynami.

Dlatego wierni idei wspólnoty narodowej z naszymi braćmi, spętani z nimi rasowymi węzłami krwi plemiennej — spieszymy w niedzielę 7 lutego na ulice naszego jarosławskiego grodu i przyczynimy się choćby drobnym datkiem do organizowania szkolnictwa polskiego za granicą, bo z braku szkół zaledwie drobny odsetek dzieci polskich może się uczyć w polskich szkołach...

Los tych dzieci jest naszym losem. W nich nasza nadzieja, siła i przyszłość. Zwłaszcza w obecnych czasach, kiedy się cementuje, wzmacnia i narasta powyższa siła wspólnoty narodowej, sięgająca poza granice terytorialne państw i wyznaczająca nowe słupy graniczne narodów w imię rasowej i biologicznej jedności, i my Polacy musimy sięgnąć poza ściany domu własnego i wgrzać się sercem i zdobywcą wolą człowieczą w świat szeroki, bo w tym świecie mieszka osiem milionów Polaków, bo w tym świecie osiem milionów mózgów, mięśni i serc boryka się z olbrzymimi trudnościami utrzymania swojej pozycji polskiej wśród obcych narodów. Dlatego nasza pomoc moralna i materialna będzie dla nich najlepszą gwarancją (bo gwarancją kultury serca), że jesteśmy z nimi krwią naszego ducha spętani, że patriotyzm nasz — to nie jest patriotyzm gestu, nadęty pustym zwycięstwem słów, ale patriotyzm dnia codziennego, owijający się jak bluszczoł około tej drobnej garsteczki człowieka, co w trudzie się wielkim przesila...

Dzień Polaka za granicą — to nie dzień

polskiego sentymentalizmu, ani dzień żebraczego potrząsania puszką na ulicy — to dzień triumfu idei zjednoczonej polskości, gdziekolwiekby była: za granicami ojczyzny, na ziemi, pod ziemią, w nizinach i górach, za oceanem i wszędzie...

Nie jesteśmy sentymentalistami, jednocząc się we wspólnej akcji pomocy naszym rodakom na obcych ziemiach. Sentymentalista — jest to człowiek, który chce używać darów życia, nie biorąc żadnej odpowiedzialności za nic i za nikogo. Do tej pomocy wzywa nas prawo krwi i serca, prawo domu i świata, prawo walki o szczęście gromad ludzkich. Kto mówi walka, mówi kultura. Bo prawdziwa kultura jest walką i wysiłkiem. Ten wysiłek do organizowania życia drogiem sercu naszemu ludzi, ta wiara w postęp i rozwój — to jedyna rzecz, która może przynieść zadowolenie. Dla tej wiary i woli warto się trudzić i istnieć na świecie...

Dzień Polaka za granicą — to dzień wiary i woli, walki i wysiłku, dzień, w którym się ogarnia całokształt życia, a nie jego cząstkę — dzień mający swoje wczoraj i swoje jutro, wyrzekający się przypadku, oparty na zasadzie ciągłości. Bo pokolenia za pokoleniami kłaść się będą w grób, przekazując sobie z rąk do rąk nieśmiertelną czarę życia polskiego... I stwierdzając Dniem Polaka za granicą konieczność ciągłości i wysiłku dla krzewienia mocy i potęgi ducha polskiego — oddamy kiedyś dumnie tę czarę życia

Pracuj i oszczędzaj

a każdy zapracowany grosz składaj

w Komunalnej Kasie Oszczędności

Miasta Jarosławia

która wydaje książeczki wkładkowe imienne lub na okaziciela, na złote lub złote w złocie,

gwarantując bezwzględną tajemnicę wkładu.

Wkłady wypłacane mogą być na każde żądanie lub za wypowiedzeniem.

Z jednej książeczki podejmować można codziennie 100 złotych.

Oprocentowanie od 3 do 5 1/2% w stosunku rocznym. — Za wkłady oszczędnościowe ręczy Kasa Oszczędności, oraz Gmina Miasta Jarosławia całym swoim majątkiem w kwocie 5,000.000 złotych.

nowemu pokoleniu z wiarą, że tam także ...

gorzeć będzie serce, co sto razy gasło — i gotowe bić znowu i świecić na przodzie, aż przyjdą znowu inni i staną w pochodzie i powtarzać nas będą jak śpiew i jak hasło.

St. Bator.

Goście zagraniczni w powiecie.

W dniach 29 i 30 stycznia odwiedziła powiat Jarosław grupa Estończyków. Była to delegacja armii i hodowców Estonii wysłana do Polski dla zapoznania się ze stanem hodowli koni i dla nabycia kilku ogierów ras czystych, oraz kilkunastu klaczy pełnej krwi angielskiej, czystej krwi arabskiej i pół krwi angielskiej. W skład delegacji wchodził generał Johnson jako przewodniczący, dalej jeden major, porucznik, lekarz weterynarii, estoński attache wojskowy przy M. S. Z., a jako przedstawiciel hodowców występował właściciel dóbr p. Doehn. Z ramienia Min. Spraw

Wojsk. towarzyszył tej delegacji major Wiślouch.

Zainteresowane władze w Warszawie zwróciły się do Księcia Witolda Czartoryskiego z prośbą, aby udzielił zezwolenia Estończykom na zwiedzenie stada pełkińskosurochowskiego a zarazem przyjął ich w swym pałacu w Pełkiniach. Książę Witold Czartoryski bardzo chętnie zgodził się na tę propozycję i zaprosił całą wycieczkę do Pełkiń. Przyjechali z Warszawy w czwartek dnia 28 bm. wieczór. Po noclegu w pałacu oglądali w piątek przed południem stado w Surochowie, interesując się bardzo szczegółowo hodowlą anglo-arabską i wyrażając swój podziw dla przedstawionych im ogierów, klaczy stadnych i młodziży. Z zajęciem obserwowali też trenning koni wyścigowych na torze w Surochowie.

Po obiedzie zwiedzono stado arabskie w Pełkiniach. Ogromny entuzjazm wzbudził ogier Kaszmir, czystej krwi arab, który rze-

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne poleca
Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

czywiście imponuje nadzwyczajną budową i przepięknym, posuwistym ruchem. Na zakończenie wstąpili jeszcze goście do obory, aby zobaczyć krowy rasy czarno-srokatej. I dla tego działu hodowli okazali wiele zainteresowania.

Po powtórny noclegu w pałacu wyjechała wycieczka w sobotę rano na Głęboką do Zapasu młodych koni, gdzie oglądali konie remontowe. Przy śniadaniu u pułk. Radomyskich wyrażali się z uznaniem o kulturze hodowlanej naszego kraju.

Popołudniowym pociągiem pośpiesznym odjechali mili goście do Tarnowa, aby w Gumniskach zwiedzić stado Księcia Sanguszkii.

Kronika.

Uroczystość Imienin Włodarza Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego wypadła u nas, podobnie jak w latach ubiegłych bardzo okazale. Program wypełniły nabożeństwa w poniedziałek i wtorek odprawione we wszystkich świątyniach oraz obchody okolicznościowe. Miasto całe przez cały ciąg uroczystości było bardzo sympatycznie udekorowane. Na plan pierwszy wybijały się dekoracje gmachu Starostwa i ratusza.

Zarząd Koła T. S. L. w Jarosławiu zwrócił się z prośbą do Pana Inż. Tadeusza Broniewskiego, Dyrektora państwowej Szkoły Budownictwa w Jarosławiu z prośbą o wykonanie planu budowy 1 kl. szkoły powszechnej wraz z mieszkaniem dla Kier. szkoły, oraz świetlicy. Budynek powyższy ma powstać w Kol. Dresina ad Wietlin. Pan Dyrektor Broniewski wykonał plan w b. krótkim czasie zupełnie bezinteresownie. Za ofiarną i bezinteresowną pracę Zarząd Koła T. S. L. składa Panu Dyrektorowi najserdeczniejsze podziękowanie.

„Kupieckie Ostatki Karnawałowe”

już wkrótce, bo tylko kilka dni do 9 bm. Zapewne w tym roku, jak na „Dancing” w ubiegłym, osoby ze sfer gospodarczo-handlowych naszego miasta przybędą licznie do sali Kasyno Miejskiego. Poza towarzystwem miejscowym, przybędą na „Ostatki” goście zamiejscowi tj. uczestnicy okręgowej konferencji nauczycieli szkół handlowych i gimnazjów kupieckich, która odbędzie się w tut. Gimnazjum Kupieckim w dniach 8 i 9 bm. Zabawa zapowiada się świetnie, toteż wszyscy ci, którym zależy na utrzymaniu kontaktu ze sferą gospodarczo-handlową, oraz na zawarciu

Ubezpieczalnia Społeczna w Przemysłu ogłasza konkurs na stanowisko lekarza dyżurnego położnika z siedzibą w Jarosławiu.

Kandydaci na to stanowisko winni posiadać kwalifikacje i warunki określone w § 2. Wytycznych do umów z lekarzami w Ubezpieczalniach Społecznych, ogłoszonych w Dzienniku Urzędowym Izby Lekarskiej Nr. 9 z r. 1933.

Szczegółowe warunki pracy ustalone zostaną przy zawieraniu umowy z uwzględnieniem przepisów umowy zbiorowej, zawartej między Ubezpieczalnią Społeczną a organizacjami lekarskimi w Przemysłu.

Wynagrodzenie wynosi 100 zł. mies. (ryczałt.)

Podania wraz z odnośnymi dokumentami:

- 1) metryką urodzenia,
- 2) dowodem obywatelstwa polskiego,
- 3) świadectwem o poprzedniej pracy,
- 4) dyplomem lekarskim,
- 5) dowodem prawa wykonywania praktyki lekarskiej,
- 6) własnoręcznie napisanym życiorysem,

w oryginałach lub w uwierzytelnionych odpisach, stwierdzającymi posiadanie wymaganych warunków i kwalifikacji, należy kierować pod adresem Dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej w Przemysłu, najpóźniej do dnia 20 lutego 1937 r., godzina 12-ta.

Podania pozostawione bez odpowiedzi do dnia 5. marca 1937 r. należy uważać za nieuwzględnione.

Objęcie stanowiska nastąpi z dniem 1 marca br. Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Przemysłu.

1920 — 1937.

Dnia 10 lutego minie lat 17 od tej chwili, gdy wojska odrodzonej Polski objęły w posiadanie brzeg sinego Bałtyku.

Chwila była bardzo uroczysta i wzruszająca. Nie chciało się poprostu wierzyć, że tam gdzie niedawno stąpał butny Prusak stoją szeregi polskiego wojska i dumnie powiewają narodowe znaki. Wśród zebranych zapanowała cisza — tylko morze szemrało coraz głośniejsze, jakby chciało wypowiedzieć swoją radość, że wraca do prawego właściciela. Wnet powagę ciszy przerwały dźwięki hymnu narodowego, wojsko sprezentowało broń a gen. Haller wrzucając pierścień dokonał wieczystych zaślubin Polski z morzem.

Po wielu latach niewoli wróciła Polska znów nad morze. Dzisiejsze polskie wybrzeże nad Bałtykiem stanowi tylko drobną część brzegu, który ongiś posiadaliśmy. Przyznane Polsce wybrzeże morskie stanowi zaledwie 2% całej granicy Rzeczypospolitej. Ale ilość kilometrów brzegu morskiego nie rozstrzyga o wartości i wynikach polityki morskiej narodów. Czynnikiem rozstrzygającym jest twórcza zdolność społeczeństwa, jego potrzeby gospodarcze i racjonalna polityka morska. Tym właśnie czynnikiem zawdzięczamy, że na miejscu dawnej, skromnej osady rybackiej wyrósł nowoczesny port — Gdynia. Port jest dowodem wielkiej żywotności narodu i jego pracy nad morzem. Korzystając z urządzeń portowych, wywozimy do wielu krajów świata coraz więcej owoców pracy polskiego rolnika, górnika i robotnika fab-

rycznego a przywozimy materiały i surowce potrzebne gospodarstwu narodowemu. Tu, nad Bałtykiem, między Wisłą a brzegiem Jeziora Żarnowieckiego, ześrodkowały się najważniejsze zagadnienia gospodarcze dzisiejszej i przyszłej Polski.

Nad Bałtykiem w oczach całego społeczeństwa wciela się potęga woli i świadomej polityki państwa, tu cała Polska widzi, że stać ją na dokonanie wielkiego dzieła, tu w szczególności budzi szacunek obcych dla swej pracy i woli.

Tak więc i w polityce państwa i w duszach szerokich warstw społeczeństwa polskiego dokonało się doniosłe przeobrażenie w stosunku do zagadnienia morskiego. Jeszcze przecież nie tak dawno zagadnienie to było prawie obce opinii publicznej. Dziś żywotne zainteresowania gospodarcze, związane z polityką morską, krystalizują się na obszarze całego państwa. Nie ma dziś w Polsce zakątka w którym nie znanoby tego pełnego treści słowa: **Gdynia**.

Dziś po 17 latach pracy nad morzem z radością możemy powiedzieć, że okres budowy portu został ukończony. Port gdyński posiada ponad 50 regularnych linii okrętowych łączących go z przeszło 120 portami świata. Specjalnie ostre warunki walki konkurencyjnej panujące na północnym Atlantyku zmusiły linię Gdynia — Ameryka do budowy nowoczesnych jednostek morskich, jakimi są „Piłsudski” i „Batory”.

Te dwie duże jednostki podniosły tonaż naszej floty handlowej o 40%. Po ich zbudowaniu polska flota handlowa osiąga

Kinoteatr Dźwiękowy „Dom Żołnierza”

Dziś i codziennie **Ada To Nie Wypada!**

Kino Dźwiękowe „PALACE”

DZIŚ i codziennie **Napiętnowana**

Dźwiękowy Kinoteatr „SOKÓŁ”

DZIŚ i codziennie **Zakochane Kobiety**

nowych korzystnych znajomości — powinni przybyć na „Kupieckie Ostatki Karnawałowe”. A zatem do miłego zobaczenia na „Kupieckich Ostatkach Karnawałowych” w **salach Kasyna Miejskiego w Jarosławiu, 9 lutego 1937 o godzinie 20-tej**, bo tylko tam można najmilej zakończyć karnawał.

Pamiętajcie! Nie wszystkie piękne koncerty transmitowane są na falach eteru, to też jeśli chcecie usłyszeć prawdziwie piękny koncert którego niestety przez radio nadać nie możemy, zjawcie się dnia 11 bm. w sali Domu Żołnierza, na koncert orkiestry dętej Gimnazjum II. pod dyрекcją W. P. kapelmistrza R. Pietronca. Szczegóły podane w afiszach.

Nowy Numer „Wiadomości Turystycznych”. Lutowy numer naszego jedyne-go periodyka fachowego przynosi w szeregu interesujących artykułów m. in. doskonałą krytykę stosunków panujących w Ministerstwie Komunikacji na tle ostatniej dyrekcji sejmowej, ujawniającej nowe szczegóły, nie podane przez prasę codzienną. Redakcja rozszerzając zakres swej działalności, rozpoczęła regularną obsługę turystyczną Śląska, o-

100.000 ton.

Cyfra chociaż imponująca, to jednak w stosunku do naszych interesów gospodarczych niewspółmiernie mała. Nasza flota handlowa przewozi zaledwie około 18% towarów przez nas wywożonych lub przywożonych. Jeszcze sporo złota płacimy obcym amatorom za przewóz naszych towarów. To też nasza flota handlowa rozwija się dalej. Niedawno czytaliśmy, że linia Gdynia — Ameryka zamawia dwa nowe motorowce po 10.000 ton, które będą obsługiwały linię Gdynia Ameryka Połudn., jak „Piłsudski” i „Batory” obsługują szlaki północnego Atlantyku. W ostatnich dniach w fachowej prasie gospodarczej ukazały się artykuły uzasadniające, że w ciągu 3 — 4 lat powinniśmy powiększyć naszą flotę handlową o dalszych 70.000 ton. Autor tego artykułu stwierdza na łamach „Polski Gospodarczej”, że budowa tych jednostek morskich kosztowałaby 60 milionów zł. Tu ma wielkie pole do popisu inicjatywa prywatna, tymbardziej, że doświadczenie stwierdza, iż flota handlowa daje poważne zyski dla bilansu płatniczego. Jedna tona brutto pracującego tonnażu okrętowego przynosi około 150 zł. zysku netto w bilansie płatniczym. Skoro przyjmujemy, że statek jest zdolny do pracy w ciągu 20 lat, otrzymamy sumę korzyści bilansu płatniczego w okresie pracy nowego tonnażu około 200 mil. zł., co zapewnia przeszło trzykrotny zwrot sum dewizowych, wydanych na zakup nowego tonnażu zagranicą.

Gdyby ten plon czteroletni został zrealizowany, to tonaż naszej floty handlowej

twierając w Katowicach swój oddział B. obszerny dział kroniki turystycznej i uzdrowiskowej oraz dalszy ciąg fascynującej powieści uzupełniają numer tego wartościowego wydawnictwa.

Wesoło bawiono się w ubiegłą sobotę na oplatku, urządzonym przez Gimnazjum Kupieckie w sali „Gwiazdy”. Po części poważnej, okraszanej przemówieniami dyr. Kapuścińskiego, ks. Waltera i ucznia Trzcinińskiego, nastąpiła zabawa taneczna trwająca do godz. 22.

O tej samej porze zakończył się również wieczór taneczny, urządzony równocześnie w Gimnazjum Żeńskim, za to do rana tańczono ochoczo w „Sokole”, gdzie zabawę taneczną złączono z uroczystością imieninową dyr. Z. Grabowskiego, długoletniego i wielce zasłużonego Prezesa Sokola.

Walne Zebranie Koła Miejsowego L. O. P. P. w Jarosławiu odbędzie się

dnia 20 bm. o godz. 17 z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Zebrania. — 2. Sprawozdanie Zarządu rzeczowe i kasowe. — 3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. — 4. Wybór 5 członków Zarządu i 2 zastępców. — 5. Wnioski i interpelacje.

Dla celów propagandowych wylosowane zostaną bezpłatnie bezpośrednio po ukończeniu Zebrania dla obecnych na Zebraniu członków L. O. P. P. dwie najnowszej konstrukcji maski przeciwgazowe z pochłaniaczami bojowymi.

Zarząd Koła Miejsowego L. O. P. P.

W przeciwieństwie do starego pokolenia nie zapomniła o rocznicy styczniowej młodzieź, jak dobitnie świadczy o tym Wystawa pamiątek 1863 r. urządzona staraniem samorządu uczniów II Gimnazjum za gorliwym poparciem i pomocą opiekuna prof. Wł. Kunisza. Niewielka sala świetlicy uczniowskiej przemieniła się w dniach od 1 do 3 lutego na muzeum, wcale zasobne w ilość i jakość pamiątek i ozdobione pomysłowymi witrażami obrazującymi wysiłki niepodległościowe narodu polskiego. Na całość wystawową złożyły się: broń powstańcza, mundury weteranów, ubiory, portrety, fotografie, krzyże pamiątkowe i żałobne, ordery, gazety współczesne, listy, dokumenty policyjne, odezwy, pieniądze, plany bitew, oraz obfita bibliografia poświęcona powstaniu. Ekspozycje wystawowe zebrano ze zbiorów prywatnych jarosławskich (pp. Zawady, Baranowskiego, Mula, Skarbowskiego, Kunisza, Knotza) przeworskich i lwowskich (inż. Bol. Wysloucha), oraz publicznych z muzeum miejskiego (udzielonych łaskawie przez Kustosza p. J. Harlendera). Wystawę zwiedziły liczne zastępy młodzieży szkolnej, szkoda tylko, że szersza publiczność jarosławska nie wykorzystwała sposobności oglądnięcia tych ciekawych zbiorów.

Nie w grudniu — to w lutym.

Nie ma już chyba w Polsce człowieka, który by nie słyszał, nie czytał o dziele zbiorowym pomocy zimowej na rzecz bezrobotnych.

Mało jest chyba w Polsce ludzi, którzy obojętni są i głusi na rozpowszechnioną nędzę ludzką.

Każdy obywatel, ogarniający swym rozumem konieczności społeczeństwa polskiego, pojmuje doniosłość złagodzenia panującej nędzy dla całokształtu życia narodowego, oraz odporności i siły państwa.

Mimo to wielu jest takich, którzy swego obowiązku jako ludzie i jako obywatele dotąd nie spełnili z przyczyn rozmaitych, często błahych.

Najbardziej rozpowszechnioną przyczyną tego zaniedbania jest brak odpowiedniego nastawienia psychicznego na korzyść bezrobotnych, brak takiej dynamiki wewnętrznej, któraby silniejsza była od osobistych trosk codziennych i poszukiwań własnych dogodności, a może nawet atrakcyj życiowych.

Wielu jest takich, którzy spostrzegli się dość późno, że nie wzięli w akcji pomocy zimowej udziału, albo, że udział ich był tylko zdawkowy. Ci spóźnieni są jednak przeważnie ludźmi dobrej woli, lecz wstydzą się swego spóźnienia i wolą pozostać nie spostrzeżeni, mniemając, że tak późna pomoc nie ma już znaczenia a spóźnienie ich tylko podkreśliłoby mogła. Takie skruszone i skromne a mimo wszystko samolubne stanowisko jest niesłuszne. Pamiętać bowiem należy, że nędza, acz w niewielu wypadkach opanowana lub złagodzona, istnieje nadal, bo człowiek,

który zaznał pomocy w grudniu i styczniu, może zginąć z niedostatku w marcu lub kwietniu. Dlatego pomoc późna nie przestaje działać tak samo jak działała pomoc wczesna.

Niech więc opieszałość dotychczasowa nie stanie się argumentem jej kontynuowania. Może najgorsze tej zimy dopiero się zbliża, może właśnie twoja, spóźniony obywatelu, pomoc uratuje bezrobotnemu albo jego dziecku zdrowie czy życie nawet.

O tym niech nikt nie zapomina!

Niech ofiarność nasza na rzecz nieszczęśliwej rzeszy bezrobotnych nie słabnie, jak nie słabnie, lecz wzmacnia się zimą!

Zarząd Miejski w Jarosławiu
L. 1688/37.

OGŁOSZENIE

Wobec licznych uchybień mimowolnych lub świadomych, przeciwko niektórym art. prawa budowlanego (z 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202) oraz przeciwko przepisom wykonawczym, w szczególności zaś przeciwko rozporządzeniu Min. R. Publ. w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewn. w sprawie sporządzania planów z 1929 r. Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 456, Zarząd Miejski uchwałą z dnia 2. I. 1937 postanowił polecić właściwym organom władzy budowl. I instancji pilne przestrzeganie powyższych przepisów, w szczególności zaś ustalił:

1) plany, przedkładane celem uzyskania pozwoleń na budowę, przebudowę zmiany, zamieszkanie względnie użytkowanie budowli nie będą rozpatrywane, o ile nie będą odpowiadały ściśle wymogom wyżej cytowanego rozporządzenia.

2) Wobec często zdarzających się daleko idących niezgodności planów sytuacyjnych, wchodzących w skład planów na budowę, z rzeczywistym kształtem, wymiarami lub położeniem działek na terenie, Zarząd Miejski upoważnia właściwe organy władzy budowlanej. I instancji do odrzucania planów, co do których zajdzie wątpliwość, czy plany sytuacyjne w nich zawarte rzetelnie obrazują stan faktyczny.

W wypadkach takich miejski Oddział techniczny uprawniony jest do żądania sporządzenia dodatkowo planu parceli (działki) przez mierniczego przysięgłego, względnie potwierdzenie przez tegoż jego pieczęcią i podpisem, planu sytuacyjnego, zawartego w planie budowl. Powyższe zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 lutego 1937 r.

Viceburmistrz:

Dr. Stanisław Siara m. p.

Przetarg ustny

na sprzedaż budynków po b. Hali stolarskiej w Jarosławiu, odbędzie się dnia 8 lutego 1937 r. o godzinie 13-tej w biurze Burmistrza Miasta.

Wzywa się P. T. Reflektantów, aby przed przetargiem pisemnie zawiadomili Zarząd Miejski na jakie budynki reflektują.

Biorący udział w przetargu obowiązani są złożyć wadium gotówkowe po 100 zł.

Viceburmistrz:

Dr. Stanisław Siara m. p.

W związku z mającym się odbyć w przyszłym tygodniu w naszym mieście licznym zjazdem nauczycielstwa szkół kupieckich urządzona zostanie w gmachu gimnazjum kupieckiego wystawa regionalna dawnego i współczesnego przemysłu i handlu dla Jarosławia, powiatu i bliskiej okolicy. Sprawozdanie z wystawy zamieścimy niebawem.

Na temat zagadnień kultury współczesnej wygłoszony został 28 stycznia staraniem zarządu Kasyna urzędniczego odczyt prof. St. Batora p. t. „Wojownicy domu

Zakład Nowoczesnej Fotografii Foto Studio „J. Domański” ul. Dietzusa 1. 4

wykonuje wszelkie zdjęcia po cenach niskich. —
Specjalna pracownia dla amatorów. — Fotografuje
do legitymacji wykonuje na życzenie na poczekaniu.

**Do sprzedania w Jarosławiu
Dom murowany
oraz parcele budowlane
przy ul. Kościuski No 27 — róg ul. Krakowskiej.**
— Wiadomość: W. Pawulski Jarosław ul. Kilińskiego Nr. 10. —

Nowość dla P. T. Studentów!

przy ul. Słowackiego 2 naprzeciw Bata
w zakładzie krawieckim
STEFANA PREDKI
nabyć można gotowe czapki studenckie i tarcze haftowane. — Tamże ubrania na zamówienia. — Na składzie wszelkie odznaki — metalowe — szkolne i wojskowe.

podniósłby się 70%, co w odpowiednim stosunku wpłynęłoby dodatnio na nasz bilans płatniczy i ożywiłoby życie gospodarcze kraju.

Najmłodszy a zarazem najbardziej nowoczesny port na Bałtyku, znany na całym świecie musi być nadal najważniejszą częścią programu morskiego. Gdynia jako port techniczny jest dziełem dokonanym. Udoskonalenia, powiększenia urządzeń portowych nie będą już wymagały środków przekraczających nasze możliwości finansowe. Gdynia jako miasto wyrosła w tempie iście amerykańskim, bo liczy już 100.000 mieszkańców. Ale główny dalszy nasz wysiłek musi zmierzać do tego, by Gdynia stała się ośrodkiem polskiego handlu i przemysłu.

Gdynia — wielkie miasto, miasto kupców i przemysłowców, miasto promieniujące pracą i kulturą polską, oparte o silny zamożny i stale osiadły żywioł polski musi być dziełem przyszłości.

Wprawdzie możemy być dumni z rezultatów naszej dotychczasowej pracy nad morzem, ale nie upajamy się łatwo triumfem, lecz musimy pamiętać, że wysiłki nasze nad morzem są dopiero w okresie początkowym. Nie wolno nam ustawać w rozpoczętym wysiłku. Ale spójrzmy jeszcze na drugą stronę medalu. Wydaliśmy milionowe sumy na budowę portu i rozwój Gdyni. Czy nasz dorebek nad Bałtykiem jest już należycie zabezpieczony na wypadek wrogiej napaści z zewnątrz?

C. d. n.

Zamiejscowych Prenumeratorów prosimy o wyrównanie zaległej prenumeraty na podstawie dołączonych czeków - prenumerata za rok 1936 wynosiła zł. 5.-

i świata". Prelegent w krótkim a niezwykle barwnym elaboracie przedstawił obraz psychologiczny poszczególnych narodów europejskich ze szczególnym uwzględnieniem Polski i jej sąsiadów, ilustrując prelekcję doskonale dobranymi utworami literackimi.

Sensacja. Staraniem Rodziny Wojskowej odbędzie się dnia 10 lutego br. w sali Domu Żołnierza — jedyny występ znakomitej primabaleriny scen polskich i zagranicznych Lody Halamy, oraz świetnego barytona opery warszawskiej Jerzego Czaplickiego. Program składać się będzie z najnowszych kreacji Lody Halamy i arii oper i pieśni Jerzego Czaplickiego. Początek o godz. 20-tej wieczorem. Bilety wcześniej nabyć można w Kasynie Garnizonowym (sekretariat Rodziny Wojskowej).

Walne Zebranie Członków Pierwszego Małop. Tow. dla Chowu Drobiu, Gołębi i Królików odbyło się dnia 31 stycznia 1937 r. Po odczytaniu sprawozdania i po przyjęciu do zatwierdzającej wiadomości przystąpiono do wyboru wydziału do którego weszli: Dr. Hrycykiewicz Józef przewodniczący, Chwałek Władysław zastępca. Członkowie: Inż. St. Babinetz, kpt. Skwarczyński, Syrek Józef, Stelmach Jan, Ulman Kajetan, Zwarycz Piotr. Zastępcy: Dietrych Ludwik, Obrębski Jan, Talent Mieczysław. Komisja rewizyjna: Gadowski Zdzisław, Róg Aleksander.

Ze sportu.

Zawody hokejowe o mistrzostwo kl. B między drużynami: **H. K. S. Czuwaj** (Przemysł) — **W. C. K. S. Ognisko** rozegrane 2 bm. zakończyły się zwycięstwem gości 5:0 (2:0, 2:0, 1:0). Zwycięstwo gości zupełnie zasłużone, gdyż drużyna wykazała dobrą grę zespołową, dostateczną szybkość i opanowanie kijka, oto walory, których brakło gospodarzom. Pierwsza tereja naogół wyrównana z lekką przewagą gości, natomiast druga i trzecia tereje należały w całości do Czuwaju, którego zawodnicy oddawali strzały z dużej odległości i to naogół celnie. Bramki zdobyli: Bilan IV — 4, zaś Dmytryszyn 1-a i oni też byli najlepszymi w swej drużynie. Gospodarze nie mieli drugiego ataku do zmiany, co uwidoczniło się w przemęczeniu i wartości gry. Z Jarosławia najlepszym był Wojciechowski. Sędziował p. Strzelecki ze Lwowa. Publiczności wobec nie sprzyjającej aury znikoma ilość.

Sport szkolny.

W niedzielę dnia 31. I. 37. odbyły się towarzyskie zawody ping pongowe pomiędzy Szkołą Handlową a II Państw. Gimn., które zakończyły się zwycięstwem Szk. Handlowej w stosunku 3:2. Na uwagę zasługują mistrz Szk. Handlowej Iwanicki, który jest dobrze zapowiadającym się zawodnikiem, czego dowodem są ostatnie liczne sukcesy.

Wyniki spotkania: Jaworski (S. H.) — Kruszelnicki (II G.) 2:1 (19:21 — 21:10 — 22:20), Uher (S. H.) — Hütner (II G.) 1:2 (21:15 — 10:21 — 19:21), Grzebalski (S. H.) — Rylski (II G.) 2:1, (21:19 — 19:21 — 21:17), Makureczuk (S. H.) — Wolfbis (II G.) 0:2, (8:21, — 20:22), Iwanicki (S. H.) — Ostrowski (II G.) 2:0, (21:12, — 21:4).

Jeżeli myślisz o budowie, to dostawę cementu, wapna, piasku papy izol., dachówek, studniówek, rur itp. materiałów uskutecznią **Mieczysław Okoń** najtaniej firma — w Jarosławiu, ul. Kraszewskiego 40, Telefon Nr. 6.

Przygotowanym do obrony przeciwlotniczej nie grozić nie będzie.

Zapisujcie się na **członków L. O. P. P.**

FIRMA WŁADYSŁAW BRZOSOWSKI
poleca towary białe — killimy — pasiaki — własny wyrób kolder — brokaty kościelne — towary galanteryjne — ceny konkurencyjne.

WARSZTATY MECHANICZNO-SLUSARSKIE WŁADYSŁAW WYSOCKI
Jarosław, ul. Lubelska. Telefon Nr. 224.
wykonują wszelkie roboty slusarskie a to: pompy studienne automatyczne, hydrofony, bojery, zbiorniki, spawalnia acetylenem, roboty tokarskie, odlewania metali i t. p.
CENY PRZYSTĘPNE. WARUNKI JAKNAJDOGODNIEJSZE.

Skład Papieru, przyborów piśmiennych, druków dla gmin, szkół i wojska, galanteryę, perfumeryę, kosmetykę pod firmą

IGNACY SOSZYŃSKI
Jarosław, ul. Dra Dietzusa Nr. 6
— poleca się P. T. Publiczności. —

Jeden lub dwóch uczniów szkół średnich znajdzie pomieszczenie wraz z utrzymaniem w inteligentnym domu od stycznia — pomoc fachowa w nauce zapewnioną — wiadomość w administracji Gazety Jarosławskiej.

KTO DUŻO CHODZI KTO MA WRAŻLIWE NOGI powinien przede wszystkim odpowiednio i najlepsze obuwie kupować. Różnica w cenie pomiędzy lichem a dobrym obuwem jest tak nieznaczna, że wprost nie opłaca się odmawiać nogom dobrego obuwia.
Poleca wykwintne i higieniczne obuwie **DOM TOWAROWY IMPERIAL w Jarosławiu**

Cheesz kupić dobry radioodbiornik
zwróć się do najstarszej firmy radio-technicznej bezpłatne porady w sklepie naróżnym
Stanisława Bodzonia w Jarosławiu
przy ul. Dietzusa i Sienkiewicza

Przy kupowaniu biletów wstępu na zabawy i imprezy pamiętajmy o znaczkach (marczkach) na Pomoc Zimową — nie przyjmujemy biletów bez tych znaczków.

Ogłaszajcie się w Gazecie Jarosławskiej.

Roczna Szkoła Przynależności Handlowego Absolwentów szkół średnich w Jarosławiu

Żądacie informacji — 3-go Maja 1. — Telefon 143

Pierwszorządny HOTEL „POLONJA“
ul. Słowackiego (naprzeciw Dworca kolej.)
— Telefon Nr. 240. —
Poleca pokoje po cenach konkurencyjnych.

Nowootwarty sklep chrześcijański obrazów, luster, i ram przy ul. Kraszewskiego 2 wykonuje wszelkie roboty dla P. T. Urzędów, Wojska, Szkół, Duchowieństwa i t. d. — O Honze odwiedzin uprasza — Franciszek Ziemiański. Wykonanie solidne. — Ceny niskie.

Włodzimierz Grzesiowski
Jarosław, ul. Dietzusa (Dom WP. Milca) poleca swój bogato zaopatrzony handel towarów kolonialnych, win mszalnych, wódek i likierów, oraz owoców południowych i delikatesów.

Zapisz się na członka **Towarzystwa Szkoły Ludowej w kładka** miesięczna 17 groszy.
Wpisy przyjmuje kancelarja T. S. L. w Jarosławiu Inspektorat szkolny) od godziny 10-ej do 12-ej. II. p.

Król Włodzimierz pracownia wyrobów cukierniczych ul. Grodzka 24 poleca wszelkie wyroby cukiernicze po cenach najniższych.

KSIĘGARNIA WYPOŻYCZALNIA pod firmą **Józef Meinhart** poleca książki i przybory szkolne. CENY NISKIE.

Sniadania i podwieczorki zjesz smacznie i tanio tylko w mleczarni **„NABIAŁ“** ul. Grunwaldzka 12

Zegarmistrz Rytownik wykonuje wszelkie prace zegarmistrzowskie i rytownicze (grawerskie) — wykonanie dokładne i gwarantowane — kupuje złoto i srebra **STANISŁAW POPIEL** Jarosław, ul. Grunwaldzka

Ważne dla Urzędów gminnych i Instytucji. — Okazyjnie do sprzedania oprawiony komplet Dziennika Ustaw R. P. Wiadomość w Drukarni Polskiej.

MAGAZYN Kapeluszy damskich L. GĄSIOROWSKIEJ w JAROSŁAWIU, plac Mickiewicza 2. poleca na sezon jesienno-zimowy eleganckie modne kapelusze oraz czapki z kł po cenach przystępnych.

SKŁAD BRONI przyborów i sprzętów myśliwskich oraz wyrobów stalowych, nadto ostrzenie wszelkich rzeczy poleca firma **M. SIERŻĘGA** Jarosław, ul. Grunwaldzka

Franciszek Doroba poleca towary korzenne, wódki, wina mszalne z firmy: T. Cieśliński, Przemysł.

- P. SKALUBA - Jarosław - Grodzka 2 — **RESTAURACJA** — i pokój do śniadań — przekąski zimne i gorące piwo okocimskie.

Pasze treściwe
a mianowicie: **śrutę sojową, śrutę lnianą, śrutę słonecznikową, śrutę palmową, śrutę rzepakową, tudzież makuch lniany w taflach,** poleca w ładunkach wagonowych wprost z fabryk, zaś w partiach z magazynu w Jarosławiu **Spółdzielczy Bank Rolniczy** z ogr. odp. w Jarosławiu.